

Sygnatura akt XI C 145/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 16 października 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Wojciech Wojnar

Protokolant: Agnieszka Peregudów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2019 r. we W.

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko (...)

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej (...) na rzecz powoda W. W. kwotę 400 Euro (czterysta Euro) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;
- II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 981,60 zł kosztów postępowania;
- III. nadaje wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 400 Euro zasądzonej w punkcie I wyroku.

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. W. nabył bilet lotniczy, na podstawie którego miał zostać przewieziony przez (...) na trasie M. (...) - W. w dniu 24 lipca 2018 r.

Odległość między tymi dwoma portami lotniczymi wynosi nie mniej niż 1500 km i nie więcej niż 3500 km.

(bezsporne, a nadto dowód:

- kopia karty pokładowej - k. 8)

Lot był opóźniony o 3,5 godziny względem pierwotnego planu.

(bezsporne)

Pismem z 29 sierpnia 2018 r. pełnomocnik W. W. wezwał R. do zapłaty odszkodowania za opóźniony lot. Koszt przesyłki wyniósł 34,60 zł.

(dowód: - wezwanie do zapłaty – k. 10,

- rejestr nadanych przesyłek – k. 10v)

20 września 2018 r. przewoźnik skontaktował się drogą mailową bezpośrednio z W. W., wskazując zasadność roszczenia oraz prosząc o podanie m.in. numeru rachunku bankowego.

(dowód: - korespondencja e-mail z dnia 15 października 2018 r. – k. 54)

Zgodnie z postanowieniami Ogólnego Regulaminu Przewozu (...), który zakupujący obowiązani są zaakceptować podczas zakupu biletów:

- „roszczenia będą zgłaszane przez Pasażerów bezpośrednio do przewoźnika, który udzieli im odpowiedzi bezpośrednio w terminie 28 dni albo w terminie przewidzianym przez prawo właściwe (którykolwiek termin jest krótszy), zanim Pasażerowie zaangażują osoby trzecie do zgłaszania roszczeń w ich imieniu. Roszczenia można zgłaszać na: (...)

- „przewoźnik nie rozpatrzy roszczenia zgłoszonego przez osoby trzecie, jeśli Pasażer nie zgłosił wcześniej roszczenia bezpośrednio do R. i nie dał R. czasu na odpowiedź zgodnie z Artykułem 15.2.2.”

(dowód: - (...), k. 39-53)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Okoliczności faktyczne, w szczególności wobec uznania powództw w zakresie roszczenia głównego, były między stronami niesporne. Kwestionowane wprost przez stronę pozwaną było jedynie żądanie powódki zasądzenia odsetek za opóźnienie oraz kosztów postępowania.

Podstawę prawną roszczenia powoda co do zapłaty kwoty 400 euro stanowi na art. 7 Rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów (dalej: Rozporządzenie). Przy tym,

o ile samo Rozporządzenie nie mówi o rekompensacie dla pasażerów z tytułu opóźnienia lotu, tak Trybunał Sprawiedliwości (w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07) stwierdził, że „artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą trzy godziny lub więcej, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego trzy godziny lub więcej po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu”; podstawą przyznania prawa do odszkodowania pasażerom opóźnionych lotów jest zasada równego traktowania, która wymaga przyznania tych samych praw w podobnych sytuacjach.

Jak się wskazuje w orzecznictwie, uznanie powództwa to czynność procesowa rezygnacji pozwanego z obrony, czyli akt jego dyspozycyjności, w którym nie tylko uznaje samo żądanie powoda, ale i to, że uzasadniają go przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne i godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego to żądanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011, II CSK 70/11). Z kolei zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Biorąc pod uwagę uznanie powództwa przez stronę pozwaną i nie znajdując podstaw do jego zakwestionowania w myśl wyżej przytoczonego przepisu, Sąd w punkcie I sentencji wyroku zasądził kwotę 400 euro na rzecz powoda.

Co do roszczenia odsetkowego Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód wnosił o zasądzenie odsetek od dnia 25 lipca 2018r., tj. dnia następnego po opóźnionym locie odwołując się do treści art. 7 rozporządzenie, a w szczególności użytego tam sformułowania „pasażerowie otrzymują”, wskazującego

na obowiązek zapłaty rekompensaty (a tym samym jego wymagalność) bez wzywania. W ocenie Sądu należało podzielić stanowisko strony powodowej. Bezsprene skoro przepisy rozporządzenia posługują się takim a nie innym sformułowaniem („pasażerowie otrzymują”), a nadto przepisy te zasadniczo nie pozostawiają stronom swobody w zakresie określenia wysokości rekompensaty (wysokość ta wynika z przepisu), uznać należy, że art. 7 Rozporządzenia wskazuje jednocześnie termin wymagalności zapłaty rozporządzenia. I choć oczywiste jest, że przewoźnik nie jest zmuszony do niejako automatycznej wypłat rekompensaty pasażerowi bez jego żądania, to jednak, gdy żądanie takie się pojawia musi się liczyć z tym, że z mocy zapisów rozporządzenia pozostaje w zwłoce z jego zapłatą już od dnia następnego po odwołanym lub opóźnionym locie. Takie rozumowanie zgodne jest z zapatrywaniami doktryny, gdzie podkreśla się, że „roszczenie odszkodowawcze z art. 7 rozporządzenia Nr 261/2004 ma umożliwić pasażerowi wręcz natychmiastowe dochodzenie wyznaczonej w nim kwoty” (K. Osajda (red.), Rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91. Komentarz, 2019, Legalis/el.). Mając powyższe na uwadze, zasądono odsetki jak w punkcie I sentencji tj. zgodnie z żądaniem pozwu.

Odnosząc się do kwestii kosztów postępowania, należy wskazać, że co do zasady (art. 98 § 1 k.p.c.) strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym (§ 3) do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Od tej głównej zasady istnieją odstępstwa: zgodnie z art. 101 k.p.c. zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Uznaje się powszechnie, że pozwany nie daje powodu do wytoczenia sprawy, jeżeli jego postępowanie i postawa wobec roszczenia strony powodowej – oceniona zgodnie z doświadczeniem życiowym – usprawiedliwiają wniosek, że strona powodowa uzyskałaby zaspokojenie roszczenia bez wytoczenia powództwa (por. orzeczenie SN z dnia 25 maja 1936 r., C.III. 842/35, Zb. Orz. 1937, nr I, poz. 38 oraz orzeczenie SN z dnia 18 kwietnia 1961 r., 4 CZ 23/61, OSPiKA 1962, z. 5, poz. 121).

W niniejszej sprawie strona pozwana uznała powództwo (w zakresie roszczenia głównego, tj. rekompensaty za opóźnienie lotu) przy pierwszej czynności procesowej, czyli w odpowiedzi na pozew. Nadto wskazała ona, że już w korespondencji mailowej uznała ona swoją odpowiedzialność i nie dała powodu do wytoczenia sprawy; należało jedynie dopełnić formalności w tym w zakresie podania danych niezbędnych do wykonania przelewu. Nadto strona powodowa powoływała się na zapisy Ogólnego Regulaminu Przewozu (...) (dalej: (...)), z którym powód musiał się zapoznać i zaakceptować, zawierając umowę przewozu ze stroną pozwaną (tj. kupując bilet). Postanowienia te przewidywały konieczność co do zasady pierwotnego samodzielnego dochodzenia roszczeń rekompensacyjnych i przyznawały możliwość pozostawienia bez biegu zgłoszeń formułowanych przez osoby trzecie. Zdaniem jednak Sądu takie wyłączenie możliwości występowania do przewoźnika poprzez pełnomocnika („osobę trzecią”) nie znajduje oparcia ani w prawie europejskim, ani w polskim i nie może spotkać się z aprobatą Sądu. Tego rodzaju rozwiązanie nie tylko nie daje się pogodzić z przepisami prawa dotyczącymi przedstawicielstwa, ale w sposób rażący narusza interes pasażera, który może nie posiadać dostatecznych kompetencji w tym językowych do samodzielnego dochodzenia roszczeń rekompensacyjnych. Zresztą tego ograniczenie nie znajduje uzasadnienia choćby w chęci ograniczenia kosztów związanych z roszczeniami rekompensacyjnymi, zwłaszcza, że przedsądowa reprezentacja pasażera nie wiązałaby się dla zobowiązanego przewoźnika z dodatkowymi kosztami. Dodatkowo wskazać trzeba, że strona pozwana wykazała się w tej kwestii sporą niekonsekwencją: w myśl własnego regulaminu miała nie reagować na zgłoszenia dokonywane przez „osoby trzecie”, jednak jej korespondencja mailowa w istocie stanowi reakcję na zgłoszenie zgłoszone przez osobę, zdaniem strony pozwanej, nieuprawnioną do tego rodzaju zgłoszenia. W tych zatem okolicznościach powoływanie się przez stronę pozwaną na wolę pozytywnego i polubownego załatwienia zgłoszenia powódki jest całkowicie nieuzasadnione. Przeciwnie skoro pozwana miała

zgłoszenie dokonane przez osobę trzecią działającą w imieniu powódki, w tym dane niezbędne do dokonania przelewu to mając świadomość swojej odpowiedzialności, i jak twierdzi rzeczywistą wolę polubownego rozwiązania sporu winna była żądanie powódki spełnić.

W konsekwencji zdaniem Sądu odwoływanie się przez stronę pozwaną obecnie do niezwłocznego uznania powództwa i braku podstaw do jego wytoczenia, uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy, nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia. W konsekwencji brak jest podstaw do zastosowania normy z art. 101 k.p.c. oraz innych niż wskazane w art. 98 k.p.c. zasad w zakresie ponoszenia kosztów. O kosztach procesu orzeczono w pkt II na podstawie art. 98 k.p.c., przyjmując,

iż strona powodowa wygrała sprawę w całości, zaś poniesione przez nią koszty to opłata sądowa od pozwu w kwocie 30,00 zł, koszt zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika (ustalone w oparciu o treść § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) – 900,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz opłata za wezwanie do zapłaty w wysokości 34,60 zł, albowiem stanowiło dowód podjęcia próby pozasądowego rozwiązania sporu, a zatem było niezbędne.